

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Poniedziałek dnia 3 Lipca r. s. 1833 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— W i l n o. —

Pożądane Święto dnia Urodzin JEY IMPE-RATORSKIEY MOŚCI, ALEXANDRY FEO-DOROWNY, było tu, w Sobotę, dnia 1 Lipca, czezone z okazałą uroczystością.

Jaśnie Oświecony Xiążę Wojenny Gubernator, po odbytej z rana, między 10 a 11 godziną para-dzie zmiany straży, na której pozdrawiał wo-jowników dniem uroczystym, przyjmował u sie-bie składających powinszowania, Naczelných U-rzędników, tak wojskowych jako i cywilnych, tudzież znakomitszych Obywateli. Zkąd całe to dostoyne grono udało się do Świątyni Pańskiej, przy Monastérze Świętego Ducha, zanosić do Nie-ba gorące modły, o przedłużenie, w naypoźniej-sze lata, przy naywyższej pomyślności, dni dro-gich NAYJAŚNIEYSZEY CESARZOWEY.

Podczas odprawniającego się w Cerkwi na-bożeństwa i śpiewania Hymnu Świętego Am-brożego, Kościoły katolickie i Przybytki in-nych wyznań napełniał lud mnogi, błagając w pokorze ducha Pana Zastępów, o długo-wieczność i szczęście TEY, KTÓREY macie-ryńska pieczę, wieku niedorosłego, niedołężney starości i niemocy, jest pociechą, podporą, ra-tunkiem i uszczęśliwieniem; w tey błogiej i świątobliwej chwili, cała ludność zajęta mo-dłami, pomimo różnicy wyznań, zdawała się bydź jednem rodzeństwem, polecającem Bogu lo-sy naydroższej swojej MATKI.

Wieczor cichy, ciepły i pogodny, przy gę-stey pomroce obłoków okrywających Niebo, po-służył oświeceniu miasta, do sprawienia zachwy-cających wrażeń. Rzęsisty blask, rzucany na u-lice ze wszystkich okien każdego domu, dzien-nym je prawie światłem napełniał: na nich, lud mnogi, spotykający się co chwila w gęstych gro-madach, przy licznie mijających się pojazdach, porządkiem i czcigodną spokojnością, tak lubem-u dla serc wiernych Świętu hołd powinny wy-rządzać.

Naywięcey go się zgromadzało, przed pa-łacem Cesarskim i na placu pod Ratuszem, gdzie muzyka, bez przerwy, przygrywała. O-świecenie pierwszego gmachu, nowe wcale i pełne wyrazu, w guście łagodnym, niewinnym i pełnym, mówiącey do imaginacyi uroczney delikatności, tchnęło w serca jakiś powab nieoznaczony. Wśród nocnych ciemności, u-nosząca się w powietrzu, jakby bez żadnego o-parcia, z ogniów różnobarwnych, Ukoronowana Cyfra NAYJAŚNIEYSZEY PANI, zdawała się

bydź godłem, opiekującego się różnoplemienne-mi ludami Anioła, garnącego pod swoje skrzy-dła, lud wierny TRONOWI. Co, zdolne czuć, myśleć i poymować dusze, do lubego i rzewli-wego dumania usposabiało.

Bal, z tańcami i wieczerzą, dany u Jaśnie Oświeconego Xiążęcia Wojennego Gubernatora, zakończył uroczystość dnia tego. Goście z balu ledwo się po północy, o godzinie czwartey, roz-jechali.

Sankt-Petersburg dnia 24 czerwca.

Przez naywyższe dyplomata, naytaskawiey mianowani Kawalerami orderów: D. 10 czer. S. *Anny 1szej klasy*, Hrabia Augustyn Capodistrias — D. 12 czer. tegoż orderu i klasy z Koroną, Jene-rał Porucznik, Komendant miasta Brześcia-Li-tewskiego, *Lachowicz 1szy* — i 30 maja S. *Sta-nisława 1szej klasy*, *Landsgewding* Niulandzkiej gubernii, Rzeczywisty Radzca Stanu, Hrabia *Arm-feldt* (G. S. i R. I.)

— Na y w y ż s z e Ukazy z własnoręcznym JEJO CESARSKIEY MOŚCI podpisem. — a) dane do Rządzącego Senatowi (w Sankt-Petersburgu.)

1) Dnia 14 maja. „Wchodząc w naypod-dannieyszą prośbę Kontrolera Państwa Rzeczy-wistego Radzey Taynego *Chitrowo*, NAYŁASKA-WIEY dozwalamy cały jego rodowy majątek, po jego śmierci, zastawić w dożywotniem posiadaniu jego żony, z tym warunkiem, ażeby ona, jako cza-sowa właścicielka, jeżeli dla uporządkowania fun-duszu przeczyta za rzecz potrzebną jakąkolwiek część onego przedać lub zostawić, przyprowadzała to do skutku nie inaczej, jak za wspólną zgodą synów ich Kollegialnego Assessora *Zacharyasza* i 12tey klasy *Alexego Chitrowych*.

2) Dnia 4 czerwca. „Naznaczywszy Jenerał-Porucznika, Jenerał-Adjutanta *Kisielewa*, Dowo-dzącym 6tym Korpusem piechoty, Rozkazujemy: Udzielić mu w rozwiązaniu należących do sądów wojennych i śledztwiennych spraw, w woysku naczelnictwu jego powierzonom, władzę nadaną podczas pokoju Dowódczom Oddzielnych Korpu-sów, ukazem danym do Rządzącego Senatowi w dniu 12 grudnia 1815 roku.

b) Dane do Kapituły Rossyyskich, CESAR-SKICH i KRÓLEWSKICH orderów.

Dnia 1 czerwca (w *Peterhoffie*). Po zaświad-czeniu przez Namiestnika Królestwa Polskiego, Jenerał-Feldmarszałka Xięcia Warszawskiego, Hrabiego *Paskiewicza-Erywańskiego*, o gorliwo-scią odznaczającej się służbie i doświadczonom zaufaniu pierwszego Kommissarza Warszawskiej Dyrekeyi Poczt Referendarza Stanu *Nowickie-go* NAYMIŁOŚCIWIEY MIANUJEMY go Kawalerem orderu S. Równego z Apostołami Xiążęcia *Wło-dzimierza 3ciey klasy*, Rozkazując Kapitulę o-patrzeć tego Urzędnika znakiem tego orderu i stosownym dyplomatem.

Dnia 11 czerwca (w *Peterhoffie*). Dla oka-zania szczególnego zadowolenia NASZEGO Naczelnikowi Głównego Sztabu Artylleryi, Następcy Tronu Szwedzkiego, Kapitanowi Baronowi *Sil-werszeldowi*, oraz Chemikowi *Bercetjuszowi*, za o-kazane przez nich usługi NASZEMU Rządowi, NAYŁASKAWIEY MIANUJEMY ich Kawalerami orderu S. *Anny 2giey klasy*, Rozkazując Kapitulę opatrzeć ich znakami orderów i dyplomatem na nie.

— **N a y w y ś z e R o z k a z y o b j a w i o n e R z ą d z ą c e m u S e n a t o w i p r z e z M i n i s t r a S k a r b u** 1). **D n i a 27 m a r c a.** J e g o C e s a r s k a M o ś ć p o p r e d s t a w i e n i u M i n i s t r a S k a r b u d n i a 4 m a r c a t e r a ż n i e j s z e g o 1853 r o k u N a y ł a s k a w i e y p r z e z n a c z y ć r a c z y ł : M e c h a n i k o w i K u p c o w i J a n o w i *Bohomotowu*, z a s z c z e g ó ł n y t a l e n t j e g o w m e c h a n i c e , u z n a n y p r z e z S a n k t - P e t e r s b u r s k i T e c h n o l o g i c z n y I n s t y t u t , i M o s k i e w s k i c h f a b r y k a n t ó w , *z ł o t y m e d a ł n a w ś t ę d z e S . A n n y d l a n o s z e n i a n a s z y i .*

2) **D n i a 29 m a r c a.** J e g o C e s a r s k a M o ś ć , w e d ł e p o s t a n o w i e n i a K o m i t e t u M i n i s t r ó w , n a d n i u 21 m a r c a , N a y ł a s k a w i e y r a c z y ł n a g r o d z i ć P e t r o p a w ł o w s k i e g o 2 g i e y g i l d y K u p c a *Maksiutowa*, z a p r o w a d z e n i e p r z e z e Ń z n a c z n e g o h a n d l u w T a s z k i n i i , K o k a n i i , n a g r a n i c y C h i n i i w e w n ą t r z R o s s y i , *z ł o t y m m e d a ł e m n a w ś t ę d z e S . A n n y d l a n o s z e n i a n a s z y i .*

P r z e z M i n i s t r a S p r a w W e w n ę t r z n y c h . D n i a 8 c z e r w c a . J e g o C e s a r s k a M o ś ć , p o z a ś w i a d c z e n i u p r z e z M i n i s t r a S p r a w W e w n ę t r z n y c h , o g o r l i w o ś c i ą o d z n a c z a j ą c e y s i ę s ł u ż b i e , n i ż e y w y r ą ż o n y c h U r ę d n i k ó w , i i n n e g o s t a n u o s ó b w i e d z y M i n i s t e r y u m S p r a w W e w n ę t r z n y c h , o r a z p o u z n a n i u p r z e z K o m i t e t M i n i s t r ó w , N a y w y ś z e y r o z k a z a ć r a c z y ł d n i a 4 t e r a ż n i e j s z e g o c z e r w c a o ś w i a d c z y ć M o n a r s z e J e g o C e s a r s k i e y M o ś c i z a d o w o l e n i e : R a d z c y K o l l e g i a l n e m u : R a d z c y K u r l a n d z k i e g o R z ą d u G u b e r n i a l n e g o *Ebelingowi*, K o l l e g i a l n e m u A s s e s s o r o w i I n s p e k t o r o w i G r o d z i e Ń s k i e g o U r ę d u L e k a r s k i e g o *Wittowi*, B a ł t s k i e m u P o w i a t o w e m u M a r s z ą k o w i K a p i t a n o w i X i ę c i u *Abimelikowi*, Z y t o m i r s k i e m u P o w i a t o w e m u M a r s z ą k o w i P o r u c z n i k o w i *Głębockiemu*; n i e m a j ą c y m r a n g M a r s z ą k o m : K a m i e n i e c k i e m u *Rakowskiemu*, H a y s y n s k i e m u *Opackiemu*, K o w e l s k i e m u *Janiuszowskiemu*, P r o s k u r o w s k i e m u *Borkowskiemu*, L i t y Ń s k i e m u *Zdziechowskiemu*, W ł o d z i m i r s k i e m u *Cieszkowskiemu*, N o w o g r o d - W o ł y Ń s k i e m u *Zeromskiemu*, Z a s t ą w s k i e m u *Stępkowskiemu*, L a t y c z e w s k i e m u *Chlebowskiemu*, s p r a w u j ą c e m u o b o w i ą z e k W i n n i c k i e g o , P r e z y d e n t o w i W i n n i c k i e g o S ą d u G r a n i c z n e g o *Sobieszczańskiemu*, i s p r a w u j ą c e m u o b o w i ą z e k O l h o p o ł s k i e g o *Moszyńskiemu*.

J e g o C e s a r s k a M o ś ć p o z a ś w i a d c z e n i u M i n i s t r a S p r a w W e w n ę t r z n y c h o g o r l i w o ś c i ą o d z n a c z a j ą c e y s i ę s ł u ż b i e , n i ż e y w y r ą ż o n y c h U r ę d n i k ó w i i n n e g o s t a n u o s ó b w i e d z y M i n i s t e r y u m S p r a w W e w n ę t r z n y c h b ę d ą c y c h , o r a z p o u z n a n i u K o m i t e t u M i n i s t r ó w N a y ł a s k a w i e y m i a n o w a ć r a c z y ł d n i a 4 c z e r w c a t . r . K o l l e g i a l n y c h A s s e s s o r ó w : t ł u m a c z a R z y m s k o K a t o l i c k i e g o D u c h o w n e g o K o l l e g i u m *Miszkiewicza-Skrzandziewskiego* i P r e z y d e n t a W i ł e Ń s k i e g o E w a n g e l i c k o - R e f o r m o w a n e g o K o l l e g i u m d y m i s s y o n o w a n e g o M a j o r a *Cedrowskiego*, R a d z c a m i D w o r u ; S e k r e t a r z ó w K o l l e g i a l n y c h : t ł u m a c z a p r z y R z ą d z c y B i a ł o s t o c k i e g o O b w o d u *Janiewicza - Janiewskiego* i P o m o c n i k a S e k r e t a r z a K a n c e l l a r y i S a n k t - P e t e r s b u r s k i e g o W o j e n n e g o J e n e r a ł - G u b e r n a t o r a R y m a s z e w s k i e g o , R a d z c a m i H o n o r o w y m i ; — A s s e s o r a O l h o p o ł s k i e g o S ą d u Z i e m s k i e g o K o l l e g i a l n e g o R e g e s t r a t o r a *Bilńskiego* G u b e r n i a l n y m S e k r e t a r z e m ; K a n c e l l i s t ó w : A s s e s s o r a Z y t o m i r s k i e g o S ą d u Z i e m s k i e g o *Korczewskiego*, N a c z e l n i k a S t o ł u K a n c e l l a r y i K i j o w s k i e g o C y w i l n e g o G u b e r n a t o r a *Podhorodeckiego*, P o m o c n i k a N a c z e l n i k a S t o ł u K a n c e l l a r y i M i Ń s k i e g o C y w i l n e g o G u b e r n a t o r a *Piotrowskiego*, o r a z n i e m a j ą c e g o r a n g i : S e k r e t a r z a K u r l a n d z k i e g o R z ą d u G u b e r n i a l n e g o *Balczwinga*, K o l l e g i a l n y m i R e g e s t r a t o r a m i . (*G a z . S e n .*)

— P r z e z n a y w y ś z z y R o z k a z D z i e n n y , w y d a n y w A l e x a n d r y i n i e d a l e k o P e t e r h o f f u d . 20 c z e r w c a 1853 r . p o s t ę p u j ę , z a o d z n a c z e n i e s i ę w p r z e s z ł e y p r a c i e w P o ł s k i m r o k o s z a n o m w o j n i e , w s t r ą ż y w e w n ę t r z n e y : K o b r y Ń s k i e y k o m m e n d y p e ł n i ą c y c h s ł u ż b ę I n w a l i d ó w p o d o f i c e r *Korniejenko*, n a P o d p o r u c z n i k a . (*R u s . I n w .*)

Odessa d. 10 czerwca.

W t y c h d n i a c h p r z y b y ł d o n a s z e g o p o r t u z K o n s t a n t y n o p o l a w o j e n n y s t a t e k p r z e w o z o w y , *Lanzeron*, z p i e r w s z y m o d d z i a ł e m c h o r y c h , z p r z y c z y n y m a j ą c e g o n a s t ą p i ć p o w r ó t u f l e t y i w o y s k a

n a s z e g o z T u r e c y i d o g r a n i c R o s s y i . C i c h o r z y , d o t k n i ę c i s ą p o w i ę k s z e y c z ę ś c i c h o r o b a m i c h r o n i c z n e m i , i m i ę d z y k t ó r y m i n i e m a n a y m n i e j s z e g o z n a k u z a r a z y , p o m i e s z c z e n i u z o s t a l i w O d e s k i e y k w a r a n t a n n i e , g d z i e z r o z p o r ą d z e n i a Z w i e r z c h n o ś c i u r ą d z o n o s z p i t a l , o p a t r z o n y w e w s z y s t k i e p o t r z e b y n a 600 l u d z i . D o t e g o s z p i t a l u w p r o w a d z o n ę b ę d ą i i n n e o d d z i a ł y c h o r y c h , k t ó r z y w k r ó t k i m c z a s i e m a j ą t u p r z y b y d z ć z K o n s t a n t y n o p o l a w r a z z a p i e r w s z y m o d d z i a ł e m . W o y s k o i f l o t a g o t u j ą s i ę t a k ż e n a p o w r ó t d o R o s s y i . (z *G a z . O d e s .*)

— P o d ł u g l i s t ó w p i s a n y c h z T r y p o l u , w S y r y i , p o d d n i e m 18 l u t e g o t . r . , H r a b i a *Osterman-Tolstoy* w s p ó ł n i e z e s w y m t o w a r z y s z e m p o d r ó ż y , P r o f e s s o r e m D o k t o r e m *Falmerayerem* ; s z c z ę ś l i w i e k o Ń c z y ł p o d r ó ż p r z e z e Ń p r e d s i ę w z i ę t ą z *Alepu* k u w s c h o d n i e y s t r o n i e g ó r L i b a n u . W D a m a s z k u p r z e p e d z i ł t r z y t y g o d n i e c z a s u b a r d z o p r z y j e m n i e . P o d r o d z e w g ó r n y c h w ą w o z a c h o d w i e d z a l i o n i *Der-El-Kamar*, s t o l i c ę X i ę c i a *Emira Beszyra* i p r z e b y l i d w a d n i w j e g o p a ł a c u , d n i a z a ś 24 l i s t o p a d a z . r . p r z y b y l i d o T r y p o l u , d l a o g ł ą d a n i a s t a r o ż y t n y c h c e d r ó w L i b a Ń s k i c h , z n a y d u j ą c y c h s i ę o d z i e ś c i ę g o d z i n d r o g i z t a m t ą d . N a d z w y c z a y n i e w c z e ś n a i m r o ż n a z i m a , b u r z e i ś n i e g i p r z y m u s i ł y p o d r ó ż n i ą c y c h z a t r z y m a ć s i ę p r z e z c z a s n i e k i a w T r y p o l u , i w p o ł o w i e l u t e g o t . r . n i e s p o d z i e w a l i s i ę j e s z c z e w y r u s z y ć d o E u r o p y p r z e d m a r c e m . (*P s z c z . P ó ł n .*)

Śluck d. 20 czerwca.

W t y c h d n i a c h , d z w o n y t u t e y s z e o g ł a s z a ł y n i e o d ż a ł o w a n y z g o n B a r o n a F e r d y n a n d a S t a l l , R a d c y K o l l . , C z ł o n k a K o m i t e t u I . G . T . o p i e k i u b o g i c h ; k t ó r y w 1778 o f i c e r w A u s t r y i , a w 1785 w A r m i i R o s s . P o r a n i e n i u z a ś r ę k i p o d O c z a k o w e m , g d z i e k r z y ż z ł o t y o t r z y m a ł , K o m m e n d a n t g a r n i z o n u w B y c h o w i e , p o t y m D y r e k t o r K o r p u s u K a d e t ó w w S z k ł o w i e , n a k o n i e c 35 l a t H o r o d n i c z y w Ś l u c k u . N i e r a z z a s w ę z a s ł u g i M o n a r s z e m i d a r a m i z a s z c z e c y o n y . W s z ę d z i e w i e ł b i o n y , p o ż ą d a n y , i o g ó ł n i e k o c h a n y . U c z o n y , e n o t l i w y , s p r a w i e d l i w y , ł a g o d n y , u p r z e y m y , l u d z k i , d o b r o c z y n n y , c a ł e ż y c i e j a ś n i a ł , i z g a ś ł w 78 r o k u w i e k u , j a k o z a c h o d z ą c e p o g o d n e s ł o Ń c e , o p a t r z o n y S a k r a m e n t a m i z z u p e ł n ą p r z y t o m n o ś c i ą , b ł o g o ś ł a w i ą c n i e o b e c n ę i p r z y t o m n ę p o t o m s t w o . P a m i ę ć j e g o , ż e b ę d z i e w i e k u i s t a , d o w o d z i o c h o d p o g r z e b o w y , o u ś w i ę t n i e n i e k t ó r e g o s t a r a ł s i ę u s i l n i e P a s t e r z n a s z P r a ł a t H r . s *Zantyr*, p r z y j a c i e ł z e s z ł e g o B a r o n a , m a j ą c s a m p o d w a k r ó ć r o z c z u ł a j ą c e (j a k z w y c z a y n i e) e x o r t y : c a ł e s i ę m i a s t o w y s y p a ł o p r z e d d o m j e g o , p r z y w a ł a c h p o ł o ż o n y . N i e t y ł k o w s z y s t k i e C h r z e ś c i ą Ń s k i ą n i e w y z n a n i a , l e c z i Ż y d o w c a ł e z g r o m a d z e n i e , s ł y z a w o z e m w s p a n i a ł y m , n a k t ó r y m s t a ł y z w ł o k i j e g o . M o w y P r o f e s . g y m n a z y i *Jagielly*, j a k o k u u c z e n i u u c z o n e g o : B u r m i s t r z a s y n a *Jakimowicza*, w y n u r z a j ą c w d z i ę c z n o ś ć m i a s t a : s ł u ż ą c e g o w k a n c e l l a r y i K o m i t e t u *Kwiatkowskiego* p r z e d i c h d o m e m , a s e k r e t a r z a *Marcinkiewicza*, i m i e n i e m c a ł e g o g r o n a , j a k o o d d a j ą c e g o h o ł d z a c z y n n e w n i m t r u d y w d z i e ł e d o b r o c z y n n o ś c i , p o w s z e c h n ą w z b u d z a ł y ż a ł o ś ć . M u z y k a p u ł k o w a , s p i e w a c y S e m i n a r y i , o b e c n o ś ć u c z n i ó w o n e g o , s z k ó ł , i g y m n a z y u m , l i c z n i e p r z y b y l i o b y w a t e l e , a s s y s t e n c y a d u c h o w i ę Ń s t w a , z h o j n y m ś w i a t ł e m , c h o r a g w i a m i k o ś c i e l n y m i i c e c h a m i , n a k o n i e c m n ó ż t w o l u d u u ś w i e t n i a ł o t e n o b c h o d p o g r z e b o w y , t a k w s p a n i a ł y , i ż p o d o b n e g o n i e p a m i ę t a j ą w Ś l u c k u . J a k ż a ł p o w s z e c h n y t o w a r z y s z y ł c a ł e y c e r e m o n i i , t a k p a m i ę ć w i e k u i s t a B a r o n a t r w a ć b ę d z i e w t ę m m i ę ś c i e z a w s z e . (*p r z y ś ł .*)

P r u s s y .

P o m i ę d z y o b w i e s z c z e n i a m i , u m i e s z c z o n e m i w n a y n ó w s z y m z b i o r z e u s t a w , s ą u s t a w y , d o t y c z ą c e s i ę p r o w i n c y i P o z n a Ń s k i e y , z a s ł u g u j ą c e s z c z e g ó ł n i e j n a u w a g ę , z p o w o d u z n i e s i e n i a p r a w l e n i c z n y c h , w y ł ą c z n y c h p r a w z a r o b k o w o ś c i w m i a s t a c h , i p o d a t k ó w o d z a r o b k u i o s o b y , n a r e s z c i e d a n i n y w m i a s t a c h p r y w a t n y c h . O s t a t n i a m a n a c e l u , m i a s t a p r y w a t n e p r o w i n c y i P o z n a Ń s k i e y ,

względnie stosunków podatkowych, porównać zupełnie z miastami starszych prowincyj i dla wsparcia ich pomyślności i zarobkowości, uwolnić od podatków osobistych i zarobkowości i danin, które dotąd panom swoim oddawali. Przepisy te będą miały moc obowiązującą od 1 stycznia 1834. Nawet żydzi, jak dalece powinni byli oddawać osobiste podatki i daniny Kamerze, panom gruntu, lub do kass Dominikałnych, są w to włączeni. Właściciele gruntów będą wynagrodzeni za straty. Kamery i Kassy Dominikałne nie otrzymają żadnej nagrody; wszelako połączone z tém wzajemne daniny także odpadają. (*Gaz. War.*)

N I E M C Y.

Stuttgart d. 24 czerwca.

Podług *Gazety Württembergskiej*, między Austrią a Bawaryą zawarty ma być, za przystąpieniem *Württembergu*, traktat handlowy.

Hamburg d. 28 czerwca.

Dnia 26 wieczorem przybył do *Brunświku* Rządzący Xiążę, z podróży swej do Anglii, w pożądanym zdrowiu.

Hannower d. 25 czerwca.

Vice-Król, Xiążę *Cambridge*, wyjechał dziś rano ztąd przez *Hamburg* do *Neu-Strelitz*. Małżonka J. W. pojutrze w tę samą uda się podróż.

Xiążę *Gustaw Waza*, przybył tu w pożądanym zdrowiu.

Luxemburg d. 22 czerwca.

Tutejszy Dziennik mówi: „Dowiadujemy się z wiarogodnego źródła, że Zgromadzenie Związku Niemieckiego oddało znaczną sumę pod rozporządzenie zarządu wojennego twierdzy *Luxemburg*, dla kontynuowania napraw fortyfikacyi tego miejsca.

Frankfort nad Menem d. 23 czerwca.

Wczoraj odbywano się znowu posiedzenie Zgromadzenia Związku, niepokoję z dnia 3 kwietnia były przedmiotem narad; nie można jeszcze nic wiedzieć o postanowieniach tegoż. Sledztwa odbywają się nieprzerwanie z największą gorliwością, nader ważne rzeczy mają być wykryte. (*Gaz. Codz. War.*)

— Dnia 25 —

J. W. Xiążę Pruski *Wilhelm* (brat Króla Jmci), wczoraj przejeżdżał tędy z swą małżonką, z *Hamburga*, do wód *Schwalbach*. (*Gaz. War.*)

A U S T R Y A.

Wiedeń d. 19 czerwca.

Rozporządzenia do święcenia dni niedzielnych i świątecznych, zostały powtórzone i zastrzeżone. Wszelka sprzedaż została w Niedzielę między godziną 9tą przed południem, a 4tą po południu zakazana. W gospodach nie wolno w Niedzielę grywać. Muzyka w szynkowniach jest tylko od godziny 6 wieczorem do północy dozwolona.

— Dnia 20 —

Posel nasz przy Dworze Londyńskim, Xiążę *Esterhazy*, powróci wkrótce na swój urząd, aby należeć do konferencyi, mającej się znowu rozpocząć, dla ostatecznego załatwienia sprawy Holendersko-Belgijskiej. Spodziewają się tu, że wkrótce wszelkie spory w tej mierze będą usunięte. Gdy spokojność, i na Wschodzie jest już prawie zupełnie przywrócona, zostaje więc tylko kwestya Portugalska, która przybiera bardzo ważny charakter, i może do znacznych wypadków doprowadzić.

Utrzymują z wiarogodnego źródła, że *Ibrahim* Pasza od kilku tygodni choruje, i że stan jego zdrowia okazuje niebezpieczne symptomy. Gdyby wiadomość ta miała być prawdziwą, wtedy, przy późney starości *Mehmeda Alego*, Egipt nie długo już może posiadać będmie swój ród panujący, i otrzymałby nowy porządek rzeczy, z czego Sułtan łatwo by mógł korzystać. (*Gaz. War.*)

— Dnia 23 —

Wysłano ztąd gońców do Berlina, Londynu i Madrytu z depezbami, które mają być nader ważne.

Listy kupieckie z Konstantynopola przez Belgrad z dnia 20 t. m. otrzymane, donoszą, iż tam rozchodzą się pogłoski o rozpoczęciu układów względem dalszego rozszerzenia granic Grecyi. (*Gaz. Codz. War.*)

Tryest d. 11 czerwca.

Obawy względem zniesienia języka Greckiego są bezzasadne. Ani Król, ani Rejencya, nigdy nie myśleli o przymuszeniu Greków, do przyjęcia języka Niemieckiego, a chociaż dotąd rozporządzenia wychodziły w obu językach, to było tylko dla tego, że interesują tak Greków jak Bawarczyków, i powinny z tego względu dla każdego być zrozumiałe. Król życzy może, aby jego macierzysty język, był w Grecyi rozszerzony, nie chce jednak przez to nadwzględę języka narodowego, zresztą instytut akademicki, mający na celu ustalenie języka Greckiego, na mocnych zasadach, i zachowanie jego czystości, jest godzien wszelkiej pochwały. (*Gaz. War.*)

T U R C Y A.

Konstantynopol dnia 29 maja.

Dnia 23 b. m. Królewsko-Pruski Poseł nadzwyczajny i pełnomocny Minister Pułkownik, *Martens*, miał swoje uroczyste wstępne posłuchanie u Sułtana. Po podaniu listu wierzynelnego Króla Jmci, Sułtan rozmawiał z Posłem, o ostatnich wypadkach politycznych; wyraził swój serdeczny żal, że różne okoliczności opóźniły przyjęcie Posła Królewskiego, i z najwyższą wspominał wdzięcznością o tylu dowodach życzliwości i przyjaźni, danych mu przez Króla Jmci Pruskiego. Sułtan wspominał z wielką wdzięcznością o misyji Jenerała-Porucznika *Müfflinga*.

Na rozkaz J. S. Mości, *Namik* Pasza, zabrawszy głos, wyraził Posłowi swe zadziwienie, jaką Pruskie ustawy wojenne i Pruska armia napędziły Sułtana, z których *Namik* Pasza zdał sprawę za powrotem swym, z misyji poruczonej mu do kilku Dworów Europejskich. Przy tej sposobności, wyraził się Sułtan w pochlebny bardzo dla Rządu Pruskiego sposób: „że jest jego zamiarem postać pewną liczbę młodych ludzi do *Berlina*, aby tam ćwiczyli się w sztuce wojennej.“ Zarazem J. W. polecił Seraskierowi, aby na ten przedmiot osobliwie zwracał uwagę, i starał się o prędkie wystanie wspomnianych młodzieńców do *Berlina*.

Przy końcu posłuchania rozkazał Sułtan, aby okazano Posłowi pokoje pałacu. *Namik* Pasza rozkazał na uczczenie Posła wykonać wojsku niektóre ewolucje wojenne, poczem Poseł odprowadzony przez *Namika* aż do łodzi, odpłynął na powrót do *Bujugdere*.

— Dnia 8 czerwca —

Względem odwrótu *Ibrahima*, donosi *Monitor Ottomański* co następuje: „*Emin* *Sehid* *Effendi*, donosi w swych ostatnich depezbach z *Kutahia*, że *Ibrahim* Pasza, Namiestnik *Dzid-dy*, i Jeneralny dzierżawca *Adany*, z ostatnimi batalionami, opuścił d. 24 maja *Kutahia*, w kierunku do Namiestnictwa, oddanego mu w dzierżawę. Doniesienia *Ibrahima* Paszy zgadzają się z depezbami *Emina* *Sehid* *Effendego*, który powrócił do *Konstantynopola*, dla objęcia znowu swych funkcji.“

Jego Królewiczowska Mość Następca tronu Bawarskiego, przybył wraz ze swoim orszakiem w dniu 8 t. m. w pożądanym zdrowiu do *Konstantynopola* na statku parowym, na który wsiadł był w *Neapolu*, dla odprawienia podróży na Wschod, i wysiadł w domu Cesarsko-Królewskiej Internuncjatury. (*Gaz. War.*)

E G I P T.

Alexandrya dnia 2 czerwca.

Pomiędzy projektami Vice-Króla jest także zamiar przekopania międzymorza Suez, aby nakoniec połączyć morze Czerwone z morzem Śródziemnym. Zdania względem możliwości wykonania tego planu są rozmaite. Za największą trudność uważają, że morze Czerwone nie łatwo

uczynić spławnym, z powodu wielu wysepów i namulisk piaszczystych, przez co w północno-zachodnich stronach tak jest płytkie, iż okręty kupieckie wcale płynąć nie mogą; inni zaś utrzymują, iż skoro przeżniętym kanałem nastąpi prądowanie wody z morza Śródziemnego, piaski te i namuliska same przez się znikną i żegluga ułatwią. W każdym razie połączenie tych dwojga mórz zdziała niewyrachowane korzyści, nie tylko dla samego Egiptu, lecz także dla całej Europy. (Gaz. Codz. War.)

RZECZY NIDERLANDZKIE. Haga dnia 24 czerwca.

Od kilku dni panuje w Ministerstwie spraw zagranicznych niezwykła czynność. Wczoraj, chociaż była niedziela, odbyła się nadzwyczajna rada gabinetowa, na której miano się naradzać nad ostatecznym traktatem. (Gaz. War.)

ANGLIA.

London dnia 21 czerwca.

Globe donosi: „List prywatny z Kanady opisuje stan tej osady, jako nadzwyczaj krytyczny. Dwa różne stronnictwa walczą tam o najwyższą władzę, a anty-angielskie zdaje się właśnie teraz mieć przewagę. Mieszkańcy są spokojni i kontenci, lecz nieukształceni, i nadto dający sobą władac ludźmi, z duszy nienawidzącymi wszystkiego, co jest Angielskie.“ (Gaz. War.)

— Dnia 23 —

Gazeta Sun pisze: „Zadowoleni jesteśmy wiadomością, zamieszczoną w gazetach francuzkich, że Francya postanowiła ugruntuować trwałą osadę w Algierze; będzie to środek, który w tej części świata przyspieszy postępy cywilizacji.“ (Gaz. Codz. War.)

— Dnia 25 —

Atlas pisze: „Osobliwszą jest, że dwaj z najznakomitszych członków rodziny pierwszego Ministra, stoją z nim w opozycji we względzie dwóch politycznych kwestyi: Biskup *Hereford*, brat jego, względem reformy kościelnej, a Lord *Howick*, syn jego, co do planu emancypacji Pana *Stanley*, Lord *Durham*, jego zięć, złożył urząd, nie tylko dla słabości, lecz i dla politycznych przyczyn; a P. *Ellice*, teraźniejszy sekretarz wojny, szwagier Lorda *Grey*, nie jest wprawdzie jego otwartym przeciwnikiem, ale ma jednak inne zamysły.“

Globe i *Sun* donoszą, że Król napisał list do Arcybiskupa *Canterbury*, wyrażając mu jako Głowie Kościoła swe nieukontentowanie z powodu postępowania Biskupów przy wniosku Lorda *Wellington*, względem spraw Portugalskich, robiąc przytém uwagi z powodu nieostróżności wmieszania się ich w świeckie sprawy i narażenie swych mieysc w parlamencie na niebezpieczeństwo. (Gaz. War.)

WŁOCHY.

Rzym dnia 11 czerwca.

W tych dniach między *Cezeną* a *Forlì* zbójcy napadli na dyliżans papieżki, który miał z sobą znaczną sumę pieniężną, jak mówią 6000 *Scudi*, co zapewne już wprzód było objawione. Tak te pieniądze, jak własność podróżnych, zostały zabrane przez rozbojników, którzy zresztą nikomu nic złego nie uczynili.

Gazety Turyńskie i Medyolańskie, zawierają kilka wyroków sądów wojennych z Turynu, *Alessandryi* i *Genui*, podług których Adwokat *Battista Scovazzi* z Turynu; żołnierze *Ferrari* z Triggie; *Menardi* z *Roca-Sparvieria*; *Viora* z *Chivasso*; *Rigasso* z *Liwozny*; *Amando Costa* z *Genui*; *Martini* z *Sunny*; *Gavotti* z *Genui*; *Biglia* z *Mantui*, i *Miglio* z Turynu, z powodu udziału

fu w spisku, albo że o nim wiedzieli, a nie nie donieśli skazani zostali na rozstrzelanie, albo na śmierć haniebną, które to wyroki zostały co do jednego dnia 15 w *Alessandryi*, i w tymże dniu w *Genui* wykonane. (Gaz. War.)

Neapol d. 18 czerwca.

Pomimo tego, iż codziennie słyszeliśmy o zabiegach rewolucyjnych we Włoszech i pogranicznych krajach, żyliśmy przecież dotąd w głębokim pokoju i bezpieczeństwie. Nieprzeczuwaliśmy, iż także u nas potajemnie czyniono plany do niepokoju. Wiadomo, iż generał *Rossarol* skompromitowany był mocno w rewolucyi 1820, musiał się schronić, i dla tego wyniósł się z swoimi czterema synami do Grecyi, gdzie na polu bitwy poległ. Prawie przed rokiem odważyli się jego synowie, powrócić do oyczystego kraju, a w czasie obrotów wojskowych na polu Marsowem, przedstawili się Królowi, i upraszali o ułaskawienie, aby za uchybienia swego oycy nie byli karani. Król, wzruszony, bez wątpienia, ich młodocianą postawą i niewinnością, przyjął ich nayskawiey, i kazał umieścić jako kadetów w drugim półku gwardyi konney, przyrzekając tymże wkrótce promocyą i nayspiękniesze widoki, skoro się dobrze sprawować będą. Lecz zapomnieli wkrótce otrzymanych dobrodzieństw. (Gaz. Codz. War.)

Turyn d. 15 czerwca.

Sąd wojenny skazał Adwokata *Scorazzi*, z powodu należenia do tajnych rewolucyjnych związków, podburzania wojskowych, i rozszerzania xiążki buntowniczej, pod tytułem: *Młodzież Włoska*, na śmierć haniebną. (Gaz. Codz. War.)

FRANCYA.

Paryż dnia 21 czerwca.

Sąd kryminalny Niższej *Loary* skazał d. 18 b. m. sprawującego interessa Dziennika *Renovateur Breton et Vendeen*, wychodzącego w *Nantes*, na trzymiesięczne więzienie, i na karę pieniężną 3,000 fran., gdyż pismo to, w artykule o oblężeniu cytadeli Antwerpskiej, wyraziło się, że nie można było inaczej pobudzić żołnierzy Francuzkich do szturmów, jak upajając ich.

Jedyna odpowiedź, dana przez Marszałka *Soult*, na zapytanie względem *Algieru*, była, jak nasze gazety donoszą: „Że Rząd jest wolnym w tej mierze od wszelkiego zobowiązania względem obcych krajów.“ (Wiadomo, że Hrabia *Grey*, nawet po tém zapewnieniu, ciągle temu przeczy; utrzymuje, że Rząd *Karola X*, przyjął w tej mierze obowiązki, i że Rząd *Ludwika Filipa* uznał je za własne). *Courrier Français* donosi daley: „Gdy *Karol X* postanowił swą wyprawę do *Algieru*, Papież usilnie nalegał na niego, ażeby dla dobra religii ją popierał; dano mu stosowne zapewnienie. Przy końcu roku 1831, mianowano do tej osady przez tajne rozporządzenie, Prefekta Apostolskiego. Z tego względu muszą zgodzić rozlegleysze zamiary, może, stosownie do wyrażonego życzenia Papieża, popierane mają bydy starania Missyonarzów w nawracaniu Murzynów. Dla czegoż nie możnaby nawet, zamiast Apostolskiego Wikaryusza, gdy teraz posiadamy i *Oran*: przenieść Biskupa Marokańskiego *in partibus* (Opata *Guillon*, spowiednika Królowey), na Biskupstwo *Hippo*. Mówią, że pomysł ten bardzo podoba się Dworowi; lecz może mniej Biskupowi Marokańskiemu, który przekłada zapewne swe zatrudnienia, jałmużnika domu *Orleańskiego*. Tuprzychodzą na pamięć uwagi Xiędza *Pradt*, że z tylu Biskupów *in partibus*, żaden jeszcze nie udał się do swej rezydencyi, gdy już przez rewolucyą Grecką i późniejsze wypadki na Wschodzie, tyle z tych

	Czas Obserwacji.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réau.	Wiatr.	Stan powietrza.
Obserwacje meteorologiczne.	d. 30 o 3 wieczor.	27 cal. 5.9 lin.	+ 19½ stopni.	Zachodni.	Pogoda.
	d. 1 — — —	27 — 5.8 —	+ 19½ — —	Zachodni.	Pogoda.
	d. 2 — — —	27 — 5.9 —	+ 19½ — —	Półn.-zach.	Pochmurno.
	d. 3 o godz. 3½ rano.	27 — 6.2 —	+ 11½ — —	Półn.-zach.	Deszcz.

DODATEK DO GAZETY KURIERA LITEWSKIEGO N. 77.

Włno dnia 3 Lipca r. s. 1853 roku.

partes, albo dostało się w ręce chrześcian, albo w inny sposób stały się zupełnie przystępnymi.

— Dnia 22 —

Marszałek *Clauzel*, jest teraz ostatecznie mianowany Gubernatorem *Algieru*.

Onegdaj w wieczór Hrabia *Flahault* miał długą konferencyą z Lordem *Granville*, i ma się udać niezwłocznie do *Turynu*, a potem do *Rzymu*, gdzie układy nasze co dzień bardziej się wiksają. Każdy dzień pocztowy przywozi nam wiadomość z *Piemontu* o rozstrzelaniach wielu officerów.

Zdaje się, że *Ankona* nie będzie jeszcze tak prędko opuszczoną, gdyż miano wydać rozkazy, aby załoga tego miasta była zmienioną.

— Dnia 23 —

Dziś przybył do Poselstwa Angielskiego goniec nadzwyczajny z *Londynu*, który po oddaniu swych depeszów, udał się zaraz w dalszą podróż do *Madrytu*. Ma on mieć z sobą propozycye do pewnego rodzaju układu, dla załatwienia sporu *Portugalskiego*.

Baron *Montmorency*, przejeżdżał dnia 19 b. m. ze swą żoną przez *Strażburg* do *Petersburga*.

Nadzwyczajny goniec, przybył do bióra spraw zagranicznych, przywiózł wiadomość z *Konstantynopola*. Poślano zaraz telegraficzne rozkazy do *Tulonu* i *Brestu*. Wysłano także rozkaz telegraficzny do *Tulonu*, aby trzymano okręt liniowy *La ville Marseille* w gotowości do odpłynienia. Okręt liniowy, *Trident*, śpiesznie się zbiera.

— Dnia 24 —

W *Gazette de France* czytamy: „Wszystkie umysły zatrudnione są teraz wyborami. Opozycya spodziewa się przez połączenie się z tak nazwanem *tiers parti*, osiągnąć przy następnych wyborach to, czego na początku zgromadzenia się spodziewała; zawiedzie się jednak w wyborach, jak się w teraźniejszej Izbie zawiodła. *Tiers parti* jest mamidłem, niknącem przed wolą Króla, który bynajmniej nie skłania się do rewolucyi.

Pau Rossi, autor nowej organizacji zarządu Rzeczypospolitej Helweckiej, przybył tu, dla podania Xięciu *Broglie*, dokładnego sprawozdania o prawdziwym stanie Szwajcaryi.

Zapewniają, że niedawno ścięto w *Turynie* 4 *Piemontskich* studentów.

Mowa Pana *Bricqueville*, przeciw Marszałkowi *Sault*, została przez tajnych emissaryszów, w koszarach *Verdun*, między wojskiem rozrzuconą. Z tego powodu Pułkownik stojącego tam 52go pułku, wydał następujący rozkaz dzienny: „Wszelkie pisma drukowane, udzielone podoficerom i żołnierzom, dla podburzania ich do czynności, nadwęgających karność, powinny być Adjutantowi pułku podane. Postępujący wbrew temu rozkazowi, skazani będą na jednomiesięczne więzienie.”

Mówią o wielkiej dyplomatycznej uczcie, u Ministra spraw zagranicznych, na którą wszyscy przytomni w *Paryżu* obcy Posłowie, mają być zaproszeni.

— Dnia 25 —

Donoszą z *Tulonu* z dnia 19 b. m.: „Okręt liniowy *La ville Marseille* otrzymał rozkaz, aby dnia 25 b. m. podniósł kotwicę. Zdaje się, że Dyplomaci na Wschodzie nie usunęli jeszcze wszystkich trudności. Bryg *Voltigeur*, popłynie jutro z depeszami od Rządu do *Bony*, dla udania się ztamtąd do *Tripoli*, gdzie chce stać, aż do przybycia naprawianey teraz korwety *Diligente*.”

— Dnia 26 —

Król, przybywszy wczoraj w południe do *Tuileries*, odbył, w towarzystwie Xiążąt *Orleanu* i *Namours*, przegląd 42 pułku liniowego, który ma udać się do *Compiègne*; Prefektowi, Hrabie-mu *Bondy*, udzieliwszy posłuchanie prywatne, powrócił do *Neuilly*.

Vice-Admirał *Mackau*, przybył dnia 21 b. m. na fregacie *Atalante* do *Cherbourg*; w następnym dniu pozostałe okręty: to jest fregaty *Rosolue* i *Flore*, i korwety *Greole* i *Nayade*, do tegoż portu wpłynęły.

Gdy *National* uwiadamia, że za kilka dni wyjdą pierwsze numera nowego Dziennika *Republikanin*, *Gazette de France* ogłasza, że wkrótce zjawi się także nowe rojalistowskie pismo: *Legitimista*. (*Gaz. War.*)

HISZPANIA.

Madryt dnia 12 czerwca.

Następująca kopia odpowiedzi Królewskiej na oświadczenie Infanta *Don Carlos*, została tu w obiegu puszczoną (za rzeczywistość której nie zaręczamy):

Kochany Bracie! Nigdy nie powątpiewałem o twojem ku mnie przywiązaniu; sądzę, że i ty o mojem nie wątpisz. Gdy jednak jestem oycem i Królem, przeto jestem obowiązany, utrzymać prawa mojej korony, mojej córki, i moje własne. Nie życzę sobie żadnym sposobem gwałtu robić twe-mu sumieniu, nakłaniając cię do zrzeczenia się twych urojonych praw, o ile sądzisz, (choć i za-leżących jedynie od ludzkiego rozstrzygnięcia). że sam Bóg tylko jest w stanie ci je odebrać. Przychylność braterska, którą zawsze ku tobie czułem, powoduje mną do oszczędzenia ci przykrości, pozostania w kraju, gdzie są źle zrozumiane; a obowiązek mój, jako Króla, nakazuje mi, trzymać w oddaleniu nieletniego, którego pretensye mogłyby być przez malkontentów, wzięte za powód do zrządzenia niepokojów.

„Gdy przeto zasady politycyi, równie jak prawa Królestwa, i troskliwość o twoją spokojność, nie pozwalają powrotu twego do Hiszpanii, upoważniam cię przeto, do przeniesienia niezwłocznie twego pobytu wraz z twą rodziną do krajów Papieżkich, upraszając cię, abyś mię uwiadomił, gdzie będziesz przemieszkował.

„Jeden z moich okrętów wojennych gotów jest do odpłynięcia do *Lisbony*; przewiezie cię do miejsca, które sobie wybierzesz. Hiszpania zupełnie jest niezawisłą od wszelkiego obcego wpływu we wszystkich, co się tycze jej wewnętrznych interesów, i działałbym w sprzeczności z wolną i zupełną władzą mego tronu, gdybym dla naruszenia jej, chciał nadwęgzyć przyjętą powszechnie przez Gabinet Europejskie zasadę niemieszania się, udzielając im, jak żądałeś, twoje oświadczenie.

Brat twój *Ferdynand*.

W *Madrycie* d. 6 Maja 1853 roku.

Utrzymują, że dnia 20 b. m., gdy przysięga ma być złożoną, imię *Don Carlosa* będzie trzy razy wywołane, a gdy nikt za niego nie wystąpi, wtedy wezwanie nazwiska będzie przez wyższych Sekretarzów (*escribanos mayores*) Korteżów, Królowi podane. J. K. Mość rozkaże potem, aby do ceremonii złożenia przysięgi, bez żadnych rozpraw, przystąpiono. (*Gaz. War.*)

O G Ł O S Z E N I A.

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEGO MOŚCI Samowładnącego całą Rosyą etc. etc. etc.

1. Urodz. Kiryak Iljew Grek, Kupiec Soiey Gildyi M. W. pozywa loco peragendae executionis, przed Sąd Powiatowy Wileński na roki teraz sądzące się i po nich zwykle wedle prawa sądzić się mające, z referenoyą do Dekretu b. Grodu Wileńskiego 1851 xbra 5 dnia zaszłego i dalszych dowodów u Sądzie złożyć się mających o zawarowanie activitatem loci standi; solutione na wypadek kon-demnaty, Urodz. Alexandra Karnera b. Rada, sukcesorów zmarłego brata Ludwika z roku 1819 8bra 4 dnia o złot. pol. 50 gr. 7½, Au-

nę Romanowiczową Asses. i jej nieletnie potomstwo w asystencji opieki, z Głowy Gaspera Romanowicza Asses. o zawinione złot. 4, Appolonię Żylińską Sowiet. matkę, Władysława Włodzimierza, Michała synów, Annę i Julię córki, w asystencji opieki, sukcesorów ś. p. Jana Zielińskiego Sowiet. i Kawalera z roku 1819 do r. 1820 o złot. 23 gr. 7½ — Sukcesorów ś. p. Józefa Statkowskiego Głowy M. Wilna, z różnych dat o złot. 15 gr. 15, Józefa Kołba Sowiet. od roku 1821 do r. 1822 8bra 19 dnia o złot. 11 gr. 20, Zygmunta Augustyna Grunera syna zmarłego Karola Grunera Rad. M. Wilna, od r. 1822 aug. po r. 1824 xbra 10 dnia o złot. 52, Alexandra Złakowskiego Typografa o złot. 14 gr. 10, z różnych dat — Antoniego Ignacego Muszyńskiego b. Inspektora Policji Wileń. z dnia 19 maja 1823 roku o złot. 15 gr. 10, Antoniego Dubowicza Gubern. Sekr. z roku 1822 o złot. 55 — Kukuluika Sowiet. z roku 1825 xbra 12 o złot. 15 gr. 10 — Ignacego Szydłowskiego Professora z różnych dat o złot. 4 gr. 20, Krzysztefa Honwalda Majora z różnych dat o złot. 35, Jerzego Honwalda z roku 1827 maja 1 d. o złot. 25 gr. 10, Donata Manewicza Sowiet. do roku 1827 xbra 1 d. o złot. 22 gr. 25, Jakubowskiego od r. 1827 xbra 22 o złot. 2, Wincentego Nowomiejskiego z Kommiss. Eduk. od roku 1829 8bra 28 dnia o złot. 50, Bystrama z r. 1827 marca 2 o złot. 5, Makowskiego Sekr. o złot. 1 gr. 15, Andrzeja Klimaszewskiego Sekr. z różnych dat o złot. 3, Karola Zebrowskiego z roku 1823 maja 22 o złot. 33 gr. 20, Barona z roku 1828 aug. 22 o złot. 16 gr. 15, Wasilowę Popudapułowę z roku 1830 maja 15 o złot. 123 gr. 10, Puczyńskiego Olsław. Poruczn. z różnych dat o złot. 7 gr. 10, Kaczanowskiego Kommissyonera o złot. 4 gr. 10, Xawerego Millera Rotm. i Kaw. z roku 1825 aug. 22 o rubli assignac. 25, Agatę Skuldecką Sekr. i jej potomstwo w asystencji opieki jako sukcesorów ś. p. Stanisława Skuldeckiego z roku 1826 apr. 15 d. o złot. 60, sukcesorów ś. p. Adjutanta Placu fon Dica, z różnych dat, o złot. 33 gr. 2½, Piotra Sztykowa Brygadiera i Kawalera z roku 1819 8bra 1 do r. 1822 8bra 19 dnia o złot. 231 gr. 20, Stefana Łazaryewa Gubern. Sekretarza z roku 1818 julii 5 dnia o złot. 42 gr. 10, Leona Rubinkowa, z różnych dat o złot. 32 gr. 12, Jana Sakowicza z Kommissji Radziwiłłowskiej, z różnych dat o złot. 44 gr. 20, Ignacego Listowskiego Vice-Gubernatora Wileń. i Kaw. od roku 1825 do dnia 8 julii 1826 o złt. 55 gr. 5, Andrzeja Listowskiego Poruczn. i Adjutanta o złot. 11 gr. 20. W ogólnych zaś następnych prośbach o sądzenie powyższych summ z procentami i expensami prawnymi, na każdym osobno pod stannosc sub penis, pod niestannosc o extennacyą do wszelkich funduszow, a wrazie nie wynalezienia i do oób S. M. Z. pisał w imieniu Aktora, podpisał Plenipotent Antoni Gierłowicz Adwokat mp. 1833 junii dnia.

Roku 1833 junii 22 dnia — W skutek podanej prośby i nastaley rezolucji, takowy pozew w Aktach Sądu Powiatowego Wileńskiego jawiony, i że do Gazety Kurjera Li-

tewskiego zamieszczonym być może Sąd Powiatowy Wileński zaświadcza.

Assesor Stanisław Drzewicki.

Regent Julian Malicki.

(817)

2 Z rozporządzenia Pana Głównodowodzącego 18zą Armią Jenerał-Feldmarszałka Xiecia Sokana, pełniący obowiązek Jenerał-Intendenta oncy, niniejszém ogłasza: iż na dostawę prowiantu dla wojsk tej Armii i przyłączonych do niej, przeznaczają się targi w Skarbowych Izbach tych samych Gubernij, gdzie wojska rozłożone, a mianowicie: Połtawskiej, Wileńskiej, Talskiej, Razańskiej, Kurskiej i Woroneżkiej, na potrzebę od 1go października 1833go do 1go stycznia 1834go roku.

Terminy do targow przeznaczają się takim sposobem:

Pierwszego Oddziału w dniach targi sierpnia 9go, przetargi sierpnia 14go, w Guberniach: Woroneżkiej, Rjazańskiej, Wileńskiej i Talskiej.

Drugiego Oddziału w dniach targi sierpnia 14go, przetargi sierpnia 18go w Guberniach Połtawskiej i Kurskiej.

Na te terminy wzywają się życzący do targow z prawami ewikcyami do trzeciej części, w stosunku do podradu, a na zabezpieczenie zadatkow osobno, oprócz powszechnych od zgromadzeń dworzanstwa dostaw, które pozostają na samej ufności Wiadomości o potrzebowaniu w każdej Gubernii będą rozestane do Izb Skarbowych w swoim czasie i publicznie w nich odkryte, wraz ze szczegółowemi kondycjami i innemi prawidłami, na mocy których powinno się odbywać dostawy. Miasto Kijow, czerwca 21go dnia 1833go roku.

Pełniący obowiązki Jenerał-Intendenta 18zey Armii Jenerał Major Sołodilow. (802)

2. W Kommissji za Najwyższym rozkazem w Wileńie ustanowionej dla przyjęcia i zarządzenia dóbr kościelnych, które przedtém w wiedzy byłego Uniwersytetu Wileńskiego zostawały, jest do pożyczania summa funduszowa Plebanii Śgo Jana, wynosząca rubli srebrnych 4,005 kopiejek 45 — Życzący wziąć pomienioną sumę na procent, zechcą się zgłosić z prawą ewikcyą do Kancellaryi JW. Biskupa Kłagiewicza, Prezydującego w tej Kommissji.

Sekretarz Jan Hilferding.

(800)

2 Oł Kijowskiej Izby Powszechnej Opieki ogłasza się, iż w niej będzie się przedawał z publicznego targu drewniany dom Gubernialnej Sekretarzowej Matrony Kalenikowej, córki Zaczowney, położony na Kijowo-Padole, oceniony 270 rubli assignacyami za nieopłacenie przez nią długu jej tej Izbie 1,771 rub. 44 kop. assignac.; a zatem życzący go kupić, zechcą dla targow przybyć do tej Izby, na przeznaczone dla tego terminy: pierwszy 4go, drugi 7go i trzeci ostateczny 10go dnia następującego miesiąca października.

Deputat Antoni Koziarowski.
gtej klasy Rabozowski.

(803)

2 Od Kijowskiej Izby Powszechney Opieki ogłasza się, iż w niej będzie się sprzedawał z publicznego targu drewniany dom, na murowanym fundamencie, Tytularnego Sowieśnika Bazylego Wawrzyńca syna i żony jego Maryi Teodora córki Heyhorenkow, położony na Kijowo-Padole, oceniony 2,000 rubli assignacyynych, za nieopłacenie przez nich długu ich tej Izbie 1,737 rubli 26 kop. assignacyami; a zatem życzący go kupić, zechcą przybyć dla targow do tej Izby na przeznaczone dla tego terminy: pierwszy 4go, drugi 7go i trzeci ostateczny 10go dnia następującego miesiąca października.

Deputat Antoni Koziarowski.

9tey klasy Rabczewski.

(804)

2. W domu JWW. Pasłowskich, w mieszkaniu ś. p. Radzoy Stann Znoski, zaczawszy od poniedziałku, dnia 5go teraźniejszego miesiąca lipca, co dzień od godziny 3ciej do 5tej, bez przerwy, aż do ukończenia, będzie się odbywała licytacya różnych rzeczy, po zmarłym ś. p. Profesorze wystawionym Znosce, jakoto: srebro, porcellana, kopersztychy, meble, i t. d. Dnia 30 czerwca 1835 roku.

2. Od Bessarabskiego Obwodowego Rządu niniejszém ogłasza się, iż w Bessarabskim Obwodzie wzięty za nieokazanie na piśmie świadectwa, człowiek Alexy Prylis, oddany pod sąd za nieżłożeń świadectw o miejscu swojego urodzenia, przymiotow następnych: wzrostu 2 arszyny 6½ wierszkow, włosy na głowie i brwiach światło-ruse, na wgsach i brodzie wysiadają, oczy szare, twarzy ospowatey, nos i gęba mierne, wieku lat 20. Maja 3 dnia 1833.

Sowieśnik Taranczuk.

Sekretarz Dżumiński. (777)

2. Od Bessarabskiego Obwodowego Rządu, niniejszém ogłasza się, iż w Bessarabskim Obwodzie wzięty za nieokazanie na piśmie świadectwa człowiek Nikołay Jana syn Kowalski oddany pod sąd za fałszywe o sobie powiadanie, przymiotow następnych: wzrostu 2 arszyny, 4 wierszki, włosy na głowie i brwiach czarne, oczy karę, nos, i gęba mierne, na prawey ręce średni palec zepsuty, mówi i po mołdawiańsku, wieku lat 17. Czerwca 2 dnia 1833 roku.

Sowieśnik Taranczuk.

Sekretarz Dżumiński. (776)

2. Od Bessarabskiego Obwodowego Rządu niniejszém ogłasza się, iż w Bessarabskim Obwodzie wzięty za nieokazanie na piśmie świadectwa człowiek Teodor Iwanow Sokołow za wtożę i fałszywe o sobie powiadanie, osądzony w Chocimskim Powiatowym Sądzie na zestanie do Syberyi na osiedlenie, przymiotow następnych: wzrostu 2 arszyny, 7 wierszkow, włosy ruse, oczy szare, nos mierny, przednich zębów w wierzchniey szczęce niema, brody nie goli, wieku lat 55. Czerwca 2 dnia 1833 roku.

Sowieśnik Manden.

Sekretarz Dżumiński. (775)

3 W Wotyńskiej Skarbowey Izbie znajduje się w gotowiznie pojezuicki kapitał, szesnaście tysięcy ośmset rubli srebrem, dla wydania na pożyczkę pod zastóg nieruchomych majątków, na każdą rewizyyną męzkiej płci duszę po sześćdziesiąt rubli srebrem, za procenta po sześć od sta na rok. Życzący wziąć takowy kapitał na pożyczkę cały lub część jego, zechcą przybyć do Wotyńskiej Skarbowey Izby i przy swojej o tém prośbie, przedstawić świadectwo Cywilney Izby o pewność ewikcyynego majątku, wydane mianowicie na przedmiot pożyczki edukacyyney summy w tym samym roku, w którym pożyczana będzie summa, i statystyczne opisanie tego majątku, podpisane przez dwóch sąsiadujących obywateli z ich pieczęciami i poświadczone przez Powiatowego i Gubernialnego Naczelników Dworzeństwa, tudzież P. Cywilnego Gubernatora.

Gubernialny Kaznaczezy Samsonow.

Pomocnik Kontrollera A. Łazow. (765)

3. Od Kijowskiej Izby Powszechney Opieki ogłasza się, iż w niej będzie się sprzedawał z publicznego targu murowany dom, z drewnianém przy nim zabudowaniem, Kijowskiego mieszczanina Pawła Piotra syna Romanowskiego położony na Kijowo-Padole, oceniony na sprzedaż 24,468 rubli assignacyami, za nieopłacenie przezeń długu jego tej Izbie 4,429 rubli assignacyami, a zatem życzący kupić pomieniony dom, zechcą przybyć dla targow do tej Izby na przeznaczone ku temu terminy pierwszy 2go, drugi 5go i trzeci ostateczny 9go dnia następującego miesiąca października. Deputat Antoni Koziarowski.

9tey Klasy Rabczewski. (771)

3. Od Kijowskiej Izby Powszechney Opieki ogłasza się, iż w niej będzie się sprzedawał z publicznego targu dom drewniany Kijowskiego mieszczanina Teodora Stefana syna Morowskiego położony na Kijowo-Padole, oceniony na sprzedaż 250 rub. assign. za nieopłacenie przezeń długu tej Izbie 638 rubli 88 kop. assign.; a zatem życzący kupić pomieniony dom, zechcą przybyć dla targow do tej Izby na przeznaczone ku temu terminy, pierwszy 2go, drugi 5go i trzeci ostateczny 9go dnia następującego miesiąca października. Deputat Antoni Koziarowski.

9tey Klasy Rabczewski (770)

3. Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż dla odhycia targow na podjęcie się we wszystkich Mińskiej Gubernii Miastach od 1go stycznia teraźniejszego 1833 roku, do 1szego stycznia 1836 roku dostawy dla aresztantow obojey płci odzienia i obóvia, przeznaczone terminy 16go sierpnia teraźniejszego roku, a we trzy dni przetarg. Za czém życzący podjąć się takowej dostawy, zechcą przybyć na pomienione terminy do Mińskiej Skarbowey Izby, z dostatecznemi i pewnemi zastogami, gdzie za przylyciem ich okazane będą kondycye i próby odzienia i obóvia. Czerwca 14 dnia 1833 roku.

Sekretarz Amalicki.

Za Naczelnika Stola Rytwiński. (774)

3 Od Rzeczyckiego Ziemskiego Sądu ogłasza się: w podległym temu Sądowi powiecie wzię-

ty człowiek Jan syn Bazylego Prądzkiego, który się powiadał dwornym poddanym Obywatela Urzędnika tamżeńskiego Fedora Iwanowa Żytowskiego mieszkającego w stołecznym mieście St. Petersburgu w własnym domu na Sadowej ulicy, mający wieku lat 32, przymiotów następnych: wzrostu średniego, włosy na głowie ciemnoruse, a na wąsach i brodzie światloruse, nieco ryżowate, twarzy ospowatej, nosa ostrego, oczu błękitnych, na prawej ręce na wielkim palcu paznokieć na samej środkinie wzdłuż zrosty; że pomieniony człowiek utrzymuje się w Rzeczychym mieskim ostrongu od dnia 12 terażniejszego miesiąca maja, i o zrobieniu o nim wiadomości, z tego Sądu pisano terażniejszego 15 dnia do St. Petersburgkiej Uprawy Policji za N. 4175. Maja 15 dnia 1835 roku.

Assesor Jan Bielicki.
Sekretarz Andrzej Chitun. (773)

Za Rozkazem JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI.

Działo się na gróńcie miasteczka Łokacz w Gubernii Wołyńskiej, Włodzimierskiego Ujazdu położonego — 1833 roku maja 25go dnia.

3. Sąd Zjazdowo - Rozbiorowy z mocy dekretu Wołyńskiej Izby Cywilnego Sądu w dniu 7 lipia 1827 roku ferowanego, rozbiór na majątku JW. n. Antoniego Wilgi W. C. przeznaczającego niemniej prorogacji w dniu 20 marca r. b. wydanej, a roku me a i dnia tychże w aktach Ujezdnych Włodz. oblatowanej, termin limitą z aktu pod dniem 2 stycznia terażn. roku ferowanym naznaczający, do dnia na acoie wyrażonego posuwający, na grunt czas i miejsce na acoie wyrażone zjechawszy, po zapisanej komparcyi przez stron zmarłego JW. Antoniego Wilgi i niektórych wierzycieli, na wniesienie Prokuratora masy, który wyrażając, iż — „Rozbiór fortuny JW. n. „Antoniego Wilgi jeszcze w roku 1827 wskazywany acz wiele aktów zjazdowych obejmuje, „bardzo daleki jest od ukończenia — Kilka „nastu dopiero drobnych wierzycieli, przyniesi „śli długi swoje do likwidacyi, których sum „ma niewynosi sta tysięcy złotych — Gdy mas „sa z zrobionych kwerend liczy ich przeszło „million — Zadziwia tém bardziej, iż niedo „pełnienie takowych likwidacyi, nie jest skutkiem niemożności stawienia się kredytorów, niewiadomości o terminie, i zaoczności, ale jak się zdaje z zupełnej niechęci, odebrania satysfakcyi za swe długi, nayznaczniejsi bowiem z pomiędzy nich, przecie na każdym zjeździe pilnują się, jak komparycję wpływionych zjazdów poświadczają, rozmaite przynoszą wnioski i żądania, a głównego celu przychodzenia swego, to jest: praw swoich upomniących do fortuny pod rozbiorem hędący, dotąd nie prezentują — i tém sposobem całe dzieło w postępie zatrzymują — a niektórzy nawet wierzyciele, nieodlegle mieszkający, o toczący się sprawie dobrze wiadomi, a którzy żadnego zgłoszenia się do Sądu Rozbiorowego nie czyniąc, uboczną i niewłaściwą drogą pretensję swe popierają — Zważywszy tedy, że przeciąg czasu pięcioletni, był aż nadto dostate-

czny, do zebrania papierów, i przygotowania swoich kategorii — „że zwłoka czyniona przez „ciąganie się kredytorów zrażała wielkie szkody „dy stronom JW. Antoniego Wilgi, narastaniem procentów, i większemi jeszcze zagrady „za — Żądał dozwolenia wprowadzenia likwidacyi na zaoczność, stawiających się zaś kredytorów do złożenia praw swych natychmiast „zobowiązać.” Sąd Zjazdowy wysłuchawszy takowego wniesienia, i znajdując, że rzeczywicie, bardzo mała liczba kredytorów prawa swe do likwidacyi przedstawiła, a nawet i na terażniejszym terminie, żaden takowych nieprzynosi, zwłoka zaś dzieła rozbiorowego, widoczną masę i kredytorom sprzeczynia szkodę — a lubo na terażniejszym terminie dopełnienie w zaoczność kredytorów z dokumentów w aktach znajdujących się — Likwidacyi dozwolił Prokuratorowi masy Sąd nie może, z przyczyny, że ta nieprzyniosłaby ukończenia jeszcze sprawy rozbiorowej — przeto postanowił — Do likwidacyi wszystkich pretensyi kredytorów ostateczny i normalny termin na zjeździe dnia 4. 7bra b. 1833 roku z Limity naznaczonym, przeznaczyć, o to pod rygorem przedstawienia w zaoczność kredytorów (stosownie do terażniejszego żądania Prokuratora masy) praw onych przez samego Prokuratora, niewiadomym zaś kredytorom — zadeklarowania w ich prawach upadku — i dla tego niniejsze rezolucye dla wiadomości kredytorów do Redakcyi Gazet Kuryera Litewskiego, jako i do akt powiatowych Gubernii Wołyńskiej przy komunikacyach rozesłać.

Zgodnie z Protokołem świadczę. Wołyńskiego Ujezdnego Sądu Zasiadający Cieszkowski. (798).

19. W domie Baranowiczów, położonym na ulicy Wileńskiej blisko Dobroczyńności, jest do najęcia od dnia 23 Apryla apartament, na górze, dosyć wygodny, z kuchnią angielską, stajnią, wozownią i dalszemi przynależnościami.

Подлицейстеръ Ожиговъ. (403)

Prenumerata.

Od dnia 1go terażniejszego miesiąca Lipca, zaczęła się prenumerata na drugie Półrocze i trzeci Kwartal Gazety Kuryera Litewskiego. Cena zwyczajna:

Półrocznie: z pocztą: srebr. rub. 7 kop. 50.

Bez poczty: — — 4 — 50.

Kwartalowie: z pocztą: srebr. rub. 4 — —

Bez poczty: — — 2 kop. 50.

Uprasza się o wcześnie zapisywanie, ażeby Szanowni Prenumeratorowie, dla późniejszego zaprenumerowania, nie doznali w odebraniu niezupełnej liczby Nrow, jak się, w pierwszym półroczu, dla niektórych, z prawdziwą dla Redakcyi nieprzyjemnością, stać się musiało.

Drukarnia A. Marcinowskiego.

Doszwała się drukować. Wilno. 1833. d. 3 Lipca.

CENZOR LEON BOROWSKI.